

## POLSKIE TOWARZYSTWO INFORMATYCZNE

Zarząd Główny, al. Solidarności 82A m. 5, 01-003 Warszawa, tel.: + 48 22 838 47 05, tel./fax: + 48 22 636 89 87, e-mail: [pti@pti.org.pl](mailto:pti@pti.org.pl),  
[www.pti.org.pl](http://www.pti.org.pl)

Adres korespondencyjny: ul. Puławska 39 lok. 4, 02-508 Warszawa

MINISTERSTWO KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO	
wpł. dn.	2011 -03- 18
L.dz.	12131/11

Warszawa, 15.03.2011


Polskie Towarzystwo Informatyczne  
Zarząd Główny  
Puławska 39/4  
02-508 Warszawa

**Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego**  
**Departament Własności Intelektualnej i Mediów**  
**Ul. Krakowskie Przedmieście 15/17**  
**00-071 Warszawa**

Szanowni Państwo,

W odpowiedzi na pismo nr DWIM/181/2011 z dnia 18 lutego 2011 roku Polskie Towarzystwo Informatyczne przesyła w załączeniu swoje stanowisko odnośnie kwestii poruszonych w kwestionariuszu pt. „ Załącznik – pytania dotyczące Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów – Stosowanie dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej. ”

Z poważaniem,

  
SEKRETARZ GENERALNY  
Polskiego Towarzystwa Informatycznego  
Marcin Abramowicz

## Odpowiedź PTI na ankietę MKiDN z dnia 18 lutego 2011 wersja 5.2

opr. Andrzej Niemiec, Janusz Dorożyński

### **Wstęp:**

Polskie Towarzystwo Informatyczne przesyła odpowiedzi na ankietę MKiDN z 18 lutego br. Przy jej opracowaniu kierowano się przesłankami prezentowanymi przez PTI wielokrotnie, poczynając od tzw. sprawy patentowalności oprogramowania (w 2004 r. analizowany był wówczas systemowy i ogólnocywilizacyjny kontekst praw autorskich).

Polskie Towarzystwo Informatyczne niezmiennie stoi na pozycji poszanowania i skutecznego egzekwowania obowiązującego prawa. Dawało temu wyraz już w latach 80. XX wieku postulując wprowadzenie ochrony prawami autorskimi oprogramowania, daje temu wyraz również we własnym kodeksie etycznym – Kodeksie Właściwych Zachowań w Informatyce<sup>1</sup>. Istotnym elementem tego stanowiska jest nacisk na faktyczną możliwość egzekwowania prawa, gdyż brak takiej możliwości jest po prostu demoralizujący.

Dotychczasowa praktyka mnożenia - wobec możliwości oferowanych przez Internet - sposobów ochrony dóbr kultury prowadzi z jednej strony do zaniedbywania interesu użytkowników kultury, a zwłaszcza osób gorzej uposażonych materialnie, w tym młodzieży, z drugiej strony ukazuje fiasko rozwiązań wypracowywanych przez wielkie koncerny multimedialne. Znane jest m.in. spektakularne niepowodzenie informatycznej konstrukcji DRM (*digital rights management*). Jest to sytuacja typowa, gdyż do tej pory każda inicjatywa technicznego ograniczania dostępu do dóbr kultury, zwłaszcza możliwych do utrwalenia w postaci cyfrowej, kończyła się niepowodzeniem. W krótkim czasie opracowywano techniki przełamывania zabezpieczeń i wymianę zasobów w sieci. Przykładowo, wprowadzenie trasowania cebulowego praktycznie uniemożliwiło śledzenie ruchu w sieci. Dla osób technicznie doświadczonych obejście restrykcyjnych przepisów i rozwiązań nie stanowi żadnego problemu, podczas gdy skutecznie ścigane są praktycznie tylko osoby o znikomych kompetencjach w zakresie teleinformatyki. Ponownie podkreślamy, że nie akceptujemy łamania prawa, jak przełamывanie zabezpieczeń, a jedynie konstatujemy fakty i ich masowość.

W związku z tym uważamy, że należy na podstawie wyprzedzającej obserwacji rzeczywistości dążyć do wypracowania radykalnie nowego paradygmatu korzystania z dóbr kultury i praw autorskich z nimi związanych. Dobra kultury powinny być powszechnie dostępne – oznacza to, że koszty dostępu do dóbr kultury powinny być akceptowalne dla wszystkich.

Nie powinno się dążyć do ciągłego poszerzania prawa mającego niwelować coraz to nowe możliwości techniczne. Według naszego przekonania prowadzi to nakręcania spirali legislacyjnej, niestety skutkującej coraz ostrzejszym penalizowaniem coraz mniejszej liczby ujawnionych naruszeń, lub, co gorsza, do coraz szerszego stosowania różnych form inwigilacji obywateli.

Do czasu wypracowania wspomnianego wyżej paradygmatu należy istniejące prawo modyfikować rozważnie, tylko w koniecznym zakresie i z szerokim akceptującym wsparciem społecznym. Przykładem może być wprowadzana obecnie do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną słuszna i nieobecna do tej pory konstrukcja notyfikacji treści bezprawnych (*notice and takedown*). Ponadto należy skupić się na skutecznym egzekwowaniu obecnego prawa autorskiego, i to

---

<sup>1</sup><http://www.pti.org.pl/index.php/corporate/KWZI-Kodeks-wlasciwych-zachowan-w-informatyce-PTI-zal.-do-uchw.-145-X-10.popr>, p. 4 i 5

zwłaszcza wobec jednostek administracji publicznej. Warto w tym kontekście rozważyć wprowadzenie do systemu prawnego zapisów stanowiących, iż w przypadku naruszeń praw własności intelektualnej jednostki administracji publicznej będą traktowane są na równi z podmiotami gospodarczymi i zgodnie z obowiązującymi przepisami jak dla postępowania gospodarczego. Istniejąca obecnie w polskim prawie ochrona Skarbu Państwa jako strony postępowania sądowego powoduje np. niedopuszczalność egzekucji w przypadku uzyskania sądowego zabezpieczenia skutkująca tym, że wobec podmiotu będącego jednostką Skarbu Państwa uprawniony nie ma możliwości egzekucji.

#### **Stosowane skróty:**

PWI – prawa własności intelektualnej.

PA – prawo autorskie.

P2P – *peer to peer* – sieci wymiany plików bez wyróżnionych serwerów.

#### **Odpowiedzi na pytania ankiety**

Odpowiadając na pytania szczegółowe:

**1.1 Czy Państwa zdaniem naruszenia praw własności intelektualnej dokonywane w Internecie stanowią problem, wobec którego środki przewidziane w dyrektywy 2004/48/WE są niewystarczające?**

Naruszenia PWI w obecnej definicji są zjawiskiem masowym, popełnianym najczęściej z wygody, braku należytej edukacji i utrudnionej dostępności utworów ze względu na ich cenę. Stwierdzenie tego faktu według nas prowadzi do kolejnego – o konieczności zmiany paradygmatu, a nie o tym, że środki przewidziane dyrektywą są niewystarczające. W innym ujęciu można stwierdzić, że są albo zbyt drastyczne i nieadekwatne do problemów wymiany informacji w Internecie albo nieskuteczne technicznie, jak wymienione punkcie (29) znakowanie dysków optycznych.

**1.2 Jakiego rodzaju środki prawne są Państwa zdaniem najbardziej odpowiednie do zwalczania tego rodzaju naruszeń? Które z nich powinny być poddane harmonizacji na poziomie UE?**

Zmiana systemu prawnego dotyczącego ochrony dóbr kultury uwzględniająca istnienie Internetu (jako wspomniana we wstępie zmiana paradygmatu).

**1.3 Czy istnieje potrzeba określenia zasad dotyczących odpowiedzialności dostawców usług *online* (oraz ograniczeń tej odpowiedzialności) w dyrektywie 2004/48/WE, wykraczających poza te już uregulowane w dyrektywie 2000/31/EC (dyrektywa o handlu elektronicznym)1? Jeśli tak, to czy istnieje potrzeba zdefiniowania terminu „dostawca usług *online*” w ramach regulacji z zakresu własności intelektualnej?**

Nie, obecna regulacja dotycząca handlu elektronicznego w powiązaniu z ograniczeniami wynikającymi z bankowości międzynarodowej są wystarczające.

**1.4 Mając na uwadze rodzaje danych wymienione w art. 8 ust. 1 i 2 dyrektywy 2004/48/WE, czy istnieje potrzeba precyzyjnego określenia zasad, według których odpowiednie władze mogłyby nakazywać dostawcom usług *online*, niezależnie od ich odpowiedzialności, ujawnianie informacji dotyczących indywidualnych abonentów, co do których istnieje podejrzenie, że dokonali naruszenia praw własności intelektualnej? Jeśli tak, jakie powinny być warunki wstępne i ograniczenia dla takich nakazów (np. dokonanie naruszenia na skalę handlową przyznanie uprawnienia do stosowania takich środków wyłącznie władzy sądowiczej, uprzednie wszczęcie postępowania w sprawie naruszenia, udostępnianie tylko określonych rodzajów danych, ograniczenia dla celów ochrony prywatności oraz poufnych informacji)? .Takie powinny być sankcje za niedostosowanie się**

**do tych nakazów? Czy te środki powinny być ograniczone tylko do naruszeń własności intelektualnej?**

Nie, nie ma takiej potrzeby.

**1.5 Mając na uwadze orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE, czy istnieje potrzeba zmiany obowiązujących ram prawnych w zakresie odpowiedzialności lub prawnych obowiązków dostawców usług online (w tym wyszukiwarek internetowych i portali aukcyjnych - *online market places*), których usługi są bezpośrednio wykorzystywane do działań naruszających prawo (niekoniecznie na skalę handlową)? Jeśli tak, który instrument prawny powinien zostać zmieniony - dyrektywa o handlu elektronicznym czy dyrektywa o znakach towarowych?**

Ponieważ nie zapoznaliśmy się z orzecznictwem TS UE, to nie możemy się wypowiedzieć w danej sprawie. Możemy tylko zaznaczyć, iż wyszukiwarki są bierne i nie mają wpływu na to, co pokazują. Filtrowanie czy też analizowanie (przez ludzi) masy informacji przetwarzanej przez wyszukiwarki jest niewykonalne.

**1.6 W przypadkach naruszeń praw autorskich dokonywanych w Internecie, czy widzą Państwo potrzebę wprowadzenia do dyrektywy 2004/48/WE specjalnych środków cywilnoprawnych skierowanych przeciwko stronom internetowym wspierającym nielegalną wymianę plików lub przeciwko reklamodawcom finansującym takie strony?**

W naszej ocenie, wystarczającym środkiem jest zmiana wprowadzająca do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną procedury podobnej do *notice and takedown*, która zobowiązuje stronę naruszającą do zaprzestania naruszania. Należy to jednak robić z uwagą, gdyż w sporze osoby fizycznej lub małej firmy z wielką korporacją te pierwsze mają gorszą pozycję.

**2.1 Czy istnieje potrzeba stosowania niektórych (albo wszystkich) środków przewidzianych w dyrektywie 2004/48/WE w odniesieniu do praw, których ona obecnie nie obejmuje?**

Nie mamy zdania w tej sprawie.

**2.2 W jaki sposób powinny być traktowane takie kwestie jak ochrona tajemnicy handlowej, nazw domen internetowych czy ochrona przed „pasożytniczymi” kopiami (*parasitic copies* - marketing oparty na podobieństwie towarów)? Czy Państwa zdaniem są one powiązane z prawami własności intelektualnej, czy też są to raczej zjawiska z zakresu prawa nieuczciwej konkurencji? Czy uważają Państwo, że działania UE w tym obszarze są potrzebne?**

Są to kwestie działania nieuczciwej konkurencji i zwalczanie jej jest obecnie w wystarczający sposób regulowane przez prawo. Być może sprecyzowania wymaga zawłaszczanie domen internetowych firm przez inne podmioty z danymi firmami nie związane (*cybersquatting*).

**2.3 Czy istnieje potrzeba zamieszczenia w dyrektywie 2004/48/WE listy praw własności intelektualnej? Jeśli tak, jakie powinno być powiązanie tej listy z zakresem dyrektywy (lista wyczerpująca, przykładowa, minimalna)? Czy taka lista powinna być umieszczona w treści przepisów czy w preambule? W jaki sposób powinny być potraktowane prawa, które są chronione tylko w niektórych krajach?**

Należy pilnie zmienić definicje własności intelektualnej oraz PA tak, aby przystawały do współczesnego świata. W szczególności w kolejnej wersji dyrektywy można zapisać jawnie, jakie prawa mają odbiorcy kultury, a czego nie powinni czynić właściciele PWI.

**3.1 Czy na gruncie polskiego prawa dostrzegają Państwo problemy w zakresie dostępu - dla celów dowodowych - do informacji poufnych (prywatnych)?**

Problem powstaje w sytuacji, gdy policja działając z nakazu prokuratorskiego konfiskuje komputer, a następnie przekazuje go do analizy. Osoby analizujące zapisy na dyskach mają nieograniczony dostęp do prywatnych i często intymnych informacji. Należy więc co do zasady ograniczać w sprawach o kopiowanie plików w sieciach P2P możliwość konfiskowania sprzętu.

**3.2 Czy istnieje potrzeba zapewnienia, że: a) komputery osobiste mogą być przedmiotem przeszukania lub zatrzymania dla celów dowodowych w przypadku naruszeń praw własności intelektualnej dokonanych przez Internet? b) zdjęcia („zrzuty”) ekranów komputerowych (*screenshots*) mogą być akceptowane przez sądy jako dowody naruszeń dokonanych przez Internet?**

a) policja powinna tylko wykonać kopię „podejrzanych” plików, nie zajmując komputerów osobistych.

b) zrzuty ekranów mogą być łatwo manipulowane, nie ma absolutnej pewności, że zrzut pochodzi z monitora komputera, które uczestniczy w domniemanym naruszeniu. Wykonanie zrzutu może wymagać przełamania zabezpieczeń. Lepszym wyjściem jest wykonanie zdjęcia monitora w taki sposób, aby można było zidentyfikować zarówno komputer/notebook, datę i czas wykonania zdjęcia oraz użytkownika komputera.

**3.3 Czy istnieje potrzeba doprecyzowania terminu „pod kontrolą” używanego w art. 6 dyrektywy 2004/48/WE i odnoszącego się do podmiotów, pod których kontrolą znajduje się określony materiał dowodowy?**

Nie widzimy takiej potrzeby.

**4.1 Czy istnieje potrzeba wprowadzenia wspólnej definicji „pośredników” („*intermediaries*”) w dyrektywie 2004/48/WE?**

Nie ma takiej potrzeby - pośrednik jest w tym przypadku dobrze zdefiniowany procesem biznesowym.

**4.2 Jak często zabezpieczenie roszczeń oraz zakaz zaniechania naruszenia jest w praktyce stosowany wobec pośredników na mocy art. 422 Kodeksu cywilnego?**

Nie mamy zdania, materia pytania dotyczy praktyki sądowej.

**4.3 Czy istnieje potrzeba doprecyzowania w dyrektywie 2004/48/WE, że przeciwko pośrednikom są dostępne nie tylko trwałe zakazy sądowe (*permanent injunctions*), ale także zakazy tymczasowe (*interlocutory injunctions*)? Czy inne środki tymczasowe lub zabezpieczające również powinny być dostępne przeciwko pośrednikom?**

Nie. Zakazy powinny być stosowane wyłącznie z prawomocnego wyroku sądowego. Zakazy tymczasowe wydawane poza sądem, albo bez należytego procesu prowadzą w kierunku państwa policyjnego.

**4.4 Biorąc pod uwagę, że określone środki są dostępne przeciwko pośrednikom nawet jeżeli nie mogą oni być pociągnięci do odpowiedzialności za dokonane naruszenia, czy istnieje potrzeba doprecyzowania pozycji pośredników w postępowaniach w sprawach naruszeń praw własności intelektualnej? Czy powinna istnieć możliwość obciążenia pośrednika kosztami sądowymi w przypadku nałożenia na niego zakazów bez stwierdzenia jego odpowiedzialności za naruszenie?**

Nie, nie uważamy, aby była taka potrzeba.

**4.5 Czy pośrednicy (dostawcy sieciowych usług komunikacyjnych - *transport service providers*, platformy internetowe, dostawcy usług internetowych) powinni być w większym**

**stopniu zaangażowani w zapobieganie lub przeciwdziałanie naruszeniom własności intelektualnej? Jeśli tak, jaki sposób zaangażowania uważają Państwo za właściwy?**  
Pośrednicy nie są i nie będą w stanie śledzić czy ruch przez ich serwery jest zgodny z PWI czy i w jakim stopniu wykracza poza ramy dozwolonego użytku. Nie ma też możliwości zautomatyzowania takiej funkcji. Zastosowanie w tym przypadku procedury podobnej do *notice and takedown* powinno – przynajmniej na jakiś czas zabezpieczyć interesy społeczeństwa informacyjnego XXI wieku.

**5.1 Czy w Polsce występują trudności ze stosowaniem roszczeń informacyjnych w związku z obowiązującymi zasadami dotyczącymi ochrony danych osobowych i prywatności?**  
Nie mamy zdania.

**5.2 Czy istnieje potrzeba dokonania zmian w dyrektywie 2004/48/WE (lub w innych unijnych instrumentach prawnych) w celu wyeliminowania konfliktów z regulacjami w zakresie prywatności?**  
Nie mamy zdania.

**5.3 W związku z przepisami dotyczącymi zatrzymywania danych (*data retention*), czasem dostawcy usług *online* nie posiadają żądanych informacji na temat naruszeń (np. w związku z obowiązkiem ich zniszczenia). Jednak równocześnie może pojawić się konieczność udostępnienia takich informacji na żądanie władz publicznych. W jaki sposób dostawcy usług *online* odpowiadają na takie żądania, jeżeli już nie są w posiadaniu określonych informacji?**  
Nie mamy wiedzy na temat danej konkretnej sytuacji.

**6.1 Czy definicja naruszeń na skalę handlową (*commercial scale*), zawarta w motywie 14 preambuły dyrektywy 2004/48/WE, jest w dalszym ciągu odpowiednia? Czy taka definicja jest w ogóle potrzebna, a jeśli tak - czy powinna być przeniesiona do tekstu przepisów dyrektywy?**  
Jest odpowiednia, gdyż wyróżnia konsumentów końcowych (działających w dobrej wierze) i wskazuje na ich mniej restrykcyjne traktowanie.

**6.2 Czy w przepisach dyrektywy 2004/48/WE dotyczących: a) udostępnienia dokumentów bankowych, finansowych lub handlowych (art. 6 ust. 2), b) prawa do informacji (art. 8 ust. 1), c) środków zapobiegawczych polegających na zapobiegawczym zajęciu nieruchomości i ruchomego mienia domniemanego sprawcy naruszenia, z blokadą jego rachunków bankowych i pozostałych aktywów włącznie (art. 9 ust. 2) należy utrzymać ograniczenie ich stosowania do naruszeń popełnionych na skalę handlową?**

Tak, gdyż wymienione przepisy zezwalają na stosowanie wymienionych środków tylko w drodze sądowej.

**6.3 Jaka jest przyjęta praktyka w sytuacji, w której konieczne jest uzyskanie dodatkowej informacji od pośrednika, w celu stwierdzenia, czy naruszenie zostało dokonane na skalę handlową?**

Nie posiadamy informacji w tym zakresie.

**6.4 Polski ustawodawca nie ograniczył środków, o których mowa w pkt 6.2 a) i c) (środki dowodowe i zabezpieczenie roszczeń) oraz roszczenia informacyjnego skierowanego do podmiotu naruszającego prawo do przypadków naruszeń dokonanych na skalę handlową. Czy w praktyce doprowadziło to kiedykolwiek do nadużyć ze strony właścicieli praw? Jeśli tak, to w jakim obszarze?**

Nie posiadamy informacji w tym zakresie.

**7.1 Czy Państwa zdaniem wysokość przyznawanych odszkodowań (a także kwot wypłacanych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oraz zwrotu uzyskanych korzyści) jest wystarczająca? Jeżeli nie - w jakim stopniu jest to spowodowane przez aktualne brzmienie przepisów dyrektywy 2004/48/WE (art. 13)?**

Wysokość przyznawanych odszkodowań wydaje się być za wysoka. Należy zaprzestać praktyki równego traktowania utworu skopiowanego z Internetu z utworem sprzedanym w oficjalnych kanałach dystrybucji. W oficjalnym kanale kupujący otrzymuje wartość dodaną np. w postaci opakowania, płyty, książeczek, żetonów na koncerty itp. W Internecie kopiujący uzyskuje tylko utwór, często znacznie niższej jakości niż oryginał (np. mp3). Nie można stwierdzić, jaka jest prawdziwa wartość naruszenia i jaką szkodę poniósł właściciel PWI. Z całą pewnością nie jest to wartość płyty/utworu itp. Uregulowania prawne w zakresie odszkodowań na rzecz uprawnionych w rażący sposób odbiegają od uprawnień do odszkodowania wynikającego z Kodeksu Cywilnego. Kodeks Cywilny ogranicza prawa do odszkodowania do faktycznie poniesionych strat. Tymczasem regulacje w zakresie ochrony własności intelektualnej pozwalają na uzyskiwanie odszkodowań znacznie przekraczających poniesione straty, co skutkuje tym, iż pojawiła się grupa podmiotów gospodarczych, które z takiego podejścia zrobiły sobie źródło utrzymania.

Z drugiej strony, jeżeli po modyfikacji ustaw utrzyma się restrykcyjne podejście do PWI to należy zadbać o to, by w sytuacji gdy stroną pokrzywdzoną jest obywatel lub firma, a naruszającym są jednostki Skarbu Państwa istniała realna możliwość zapewnienia obowiązku informacyjnego, o którym mowa w artykule 80 ustawy o prawach autorskich..

**7.2 Jaka jest w Państwa praktyce sądowej relacja pomiędzy bezpodstawnym wzbogaceniem a utraconymi korzyściami (m.in. wynagrodzeniem lub opłatami licencyjnymi, które byłyby należne w przypadku nawiązania stosunku umownego)? Nie mamy zdania, materia pytania dotyczy praktyki sądowej.**

**7.3 Czy w Państwa praktyce sądowej pojawiają się problemy ze stwierdzaniem odpowiedzialności osób prawnych za naruszenia praw własności intelektualnej? Czy te kwestie mogłyby być rozwiązane poprzez nowelizację dyrektywy 2004/48/WE?**

W przypadku naszej praktyki sądowej problemy praw własności intelektualnej nie pojawiały się.

**8.1 Czy istnieje potrzeba doprecyzowania w dyrektywie 2004/48/WE relacji pomiędzy środkami naprawczymi (art. 10) a środkami tymczasowymi (art. 9)?**

Nie, nie ma takiej potrzeby.

**8.2 Czy często się zdarza, że podmiot naruszający prawo nie jest w stanie ponieść kosztów zniszczenia towarów? Czy zasadne byłoby ponoszenie kosztów zniszczenia towarów podrabianych przez budżet państwa, jeżeli ich zniszczenie leżałoby w interesie publicznym (w szczególności, gdy te towary mogą stanowić niebezpieczeństwo dla zdrowia i bezpieczeństwa konsumentów)?**

Nie posiadamy informacji w tym względzie.

**8.3 Czy dyrektywa 2004/48/WE powinna wprowadzać upoważnienie dla sądów do nakładania obowiązku ponoszenia kosztów zniszczenia towarów naruszających prawo bezpośrednio na naruszającego z chwilą stwierdzenia naruszenia?**

Tak, ale jako upoważnienie, a nie wymóg obligatoryjny. Kara obowiązkowego ponoszenia kosztów zniszczenia towarów powinna wynikać z analizy skutków społecznych oraz z oceny przydatności towaru naruszającego prawo

**8.4 Czy widzą Państwo potrzebę określenia w dyrektywie zasad wtórnego wykorzystania towarów naruszających prawo (np. na cele charytatywne)?**

Tak, towary naruszające PWI powinny być wykorzystywane o ile nie są szkodliwe dla zdrowia, ale powinno to być zorganizowane w szczelny sposób, zapobiegający omijaniu prawa i tak aby towary naruszające PWI nie prowadziły do wzbogacenia naruszających PWI, ale trafiły do osób potrzebujących.

**9.1 Jakie problemy związane z ponadgranicznym egzekwowaniem praw własności intelektualnej wynikają z aktualnie obowiązujących zasad dotyczących jurysdykcji (w szczególności rozporządzenia 44/2001/WE, znanego także jako rozporządzenie Bruksela I')? W najbliższej dającej się przewidzieć przyszłości egzekwowanie PWI poza jurysdykcja UE/ USA będzie bardzo skomplikowane o ile w ogóle możliwe.**

**9.2 Z jakimi problemami zetknęli się Państwo w przypadku konieczności gromadzenia dowodów w różnych krajach?**

Problem pomocy prawnej, językowej, (np. znany jest przypadek, gdy sprawca włamań działał poprzez dwa serwery – jeden w Emiratach Arabskich i w Japonii), różnych systemów prawnych, procedur działania administratorów serwerów i wiele innych, które w praktyce uniemożliwiają skuteczne dochodzenie roszczeń z PWI.

**9.3 Czy są Państwu znane przypadki podpisywania kodeksów postępowania (*codes of conduct*) w sprawach ochrony praw własności intelektualnej pomiędzy podmiotami z sektora prywatnego bądź pomiędzy podmiotami z sektora prywatnego i publicznego?**

Tak, są znane. Polskie Towarzystwo Informatyczne, jak już wspomniano, posiada Kodeks Właściwych Zachowań w Informatyce, w p. 4 i 5 odnoszącym się do PWI. Należy jednak podkreślić, że kodeksy postępowania są wspomagające wobec nadrzędnego wymogu stosowania się do przepisów prawa przez OBIE strony.

**9.4 Z jakimi zagrożeniami dla konsumentów mogą wiązać się obecnie obowiązujące przepisy dyrektywy 2004/48/WE? Czy wzmocnienie niektórych uprawnień właścicieli praw (w szczególności w zakresie prawa do informacji, zasad zbierania dowodów itd.) miałyby na konsumentów znaczący wpływ?**

Wydaje się, że może być naruszana ochrona prywatności, gdyż we współczesnym świecie, gdzie normą stały się kamery CCTV, gdzie każda transakcja i rozmowa może zostać przechwycona lub podsłuchana, możliwe jest stosowanie inwigilacji każdego obywatela z uzasadnieniem ochrony PWI.

**9.5 Czy jakakolwiek inna kwestia powinna być przedmiotem analizy w związku z rewizją dyrektywy 2004/48/WE.**

Tak - przemodelowanie pojęć (wspomniany we wstępie nowy paradygmat) związanych z PWI tak, aby pasowały one do XXI wieku. Nie potrafimy jeszcze powiedzieć, jak nowe podejście powinno wyglądać w szczegółach, ale sądzimy iż należy dążyć do sytuacji, gdy dobra kultury staną się własnością publiczną